



Wstępniak

Mój Drogi Kolego! Moja Droga Koleżanko!

Oddajemy w Twoje ręce (oczy) nowy numer LOGOSU! To szczególny numer, bowiem to pierwszy numer przygotowany przez nową redakcję. Przed wakacjami pożegnała się z pismem część starej redakcji – odeszli ósmoklasiści. Ale nie złego się nie stało, ponieważ redakcję zasiłała nowa społeczność – piątoklasiści, których do redakcji dołączyło sporo. CO więcej w redakcji pozostała też stara gwardia, czyli obecni ósmoklasiści.

Mam nadzieję, że przygotowany w tym nowy składzie LOGOS nie tylko Was nie rozczaruje, ale przeciwnie – okaże się równie ciekawy, a może nawet ciekawszy. Ale to już sami musicie rozstrzygnąć.

Tak więc oddajemy w Twoje ręce nowy, pierwszy numer. Od razu chcemy dać super numer, dlatego zdecydowaliśmy się przygotować numer prawie w całości poświęcony KINU.

Kino coraz mniej czasu gości w naszym życiu. Czy to dobrze, czy nie? Na pewno coś się zmieniło wokół nas w ostatnich latach, ponieważ widać, że coraz mniej osób przychodzi do kina. Nie chodzi o to, że mało osób ogląda filmy, ale właśnie, że mniej osób odwiedza kino.

To nas uderzyło i to jest ta zmiana, nad którą postanowiliśmy się zatrzymać. Czy tylko pandemia spowodowała, że odzwyczailiśmy się bywać w kinie? Czy NETFLIX, HBO MAX, DISNEY czy PRIME VIDEO odebrali widzów kinu? Czy kino przetrwa, bo przecież przetrwa sam film, ale filmy można oglądać w domu, a nawet w podróży (na tablecie czy smartfonie).

Naszym zdaniem kino jest ważna, może ważniejsze niż same filmy, bo kino to wspólna przestrzeń. A także rozmowa. I może – co najważniejsze – aktywność, ruch, przecież trzeba wyjść z domu, ruszyć się z kanapy czy sprzed ekranu telewizora.

Dla nas szkoła to nie tylko nauka. Szkoła jest jak kino – to społeczność, to budynek, gdzie są relacje – wspólna praca - przygoda. Lekcje, przedmioty są jak filmy, można je oglądać na ekranie, w Internecie i tak już kiedyś było (podczas zdalnej edukacji, podczas pandemii). Pandemia jest równie groźna dla szkoły, jak

dla kina, dlatego dobrze że się skończyła. Dobrze, bo możemy też wydawać LOGOS. Mamy nadzieję, że artykuły w tym numerze skłonią Cię do refleksji, a może też do powrotu do kina. A teraz zapraszamy na „projekcję”.

REDAKCJA

Autorką pierwszej strony okładki tego numeru jest **Maja Karacz** (8a), ostatniej strony **Wiktoria Wyrą** (8a).



rysowała **Weronika Parczewska** 5a

STOPKA REDAKCYJNA

ANTONINA KUCHARCZYK

OLGA KRZEWIŃSKA

WERONIKA PARCZEWSKA

DOMINIKA GRÓDZIEŃ

WIKTORIA WYRA

MATYŁDA MARCZUK (TERU)

AMELIA NOWAK

HANIA PUCZYŁOWSKA

HANIA PISOWODZKA

FILIP BABIŃSKI

ANTEK NOWAK

MAJA KARACZ

JAN KOSAKOWSKI



stopkę redakcyjną zaprojektował **Filip Babiński** klasa 5c

KINO

Czy ktoś mi powie, kto lubi kino?

Tę dużą salę, gasnące światło

I w dolby film?

Wygodny fotel, kubek popcornu

I radość z filmu na dużym ekranie?

W jednej chwili przygód

Możesz mieć wiele

Jak i doznać emocji

Ja te kino lubię

I nikt mi nie powie

Że kino jest gorsze niż TV

WYWIAD NUMERU

Nasze plany na wywiad były bardzo ambitne. To znaczy, że chcieliśmy porozmawiać ze znanymi osobami, które na kinie znają się świetnie i kinem zajmują się na co dzień. Może dlatego nie znaleźli czasu, aby z nami porozmawiać. Może my myśleliśmy, że są mniej zapracowani i że jak tylko do nich zastukamy, od razu nam udzielą wywiadu. Niestety. Dla nas to też nauczka, że do rozmowy trzeba się przygotować, bo może okazać się, że ktoś nawet i mógłby porozmawiać, ale... w innym terminie. Trudno. Zamiast tego postanowiliśmy przeprowadzić wywiad sami ze sobą – to też może być ciekawe. Spróbujmy...

PYTANIE: Czym dla nas jest kino? Czy kino w dzisiaj jest ważne?

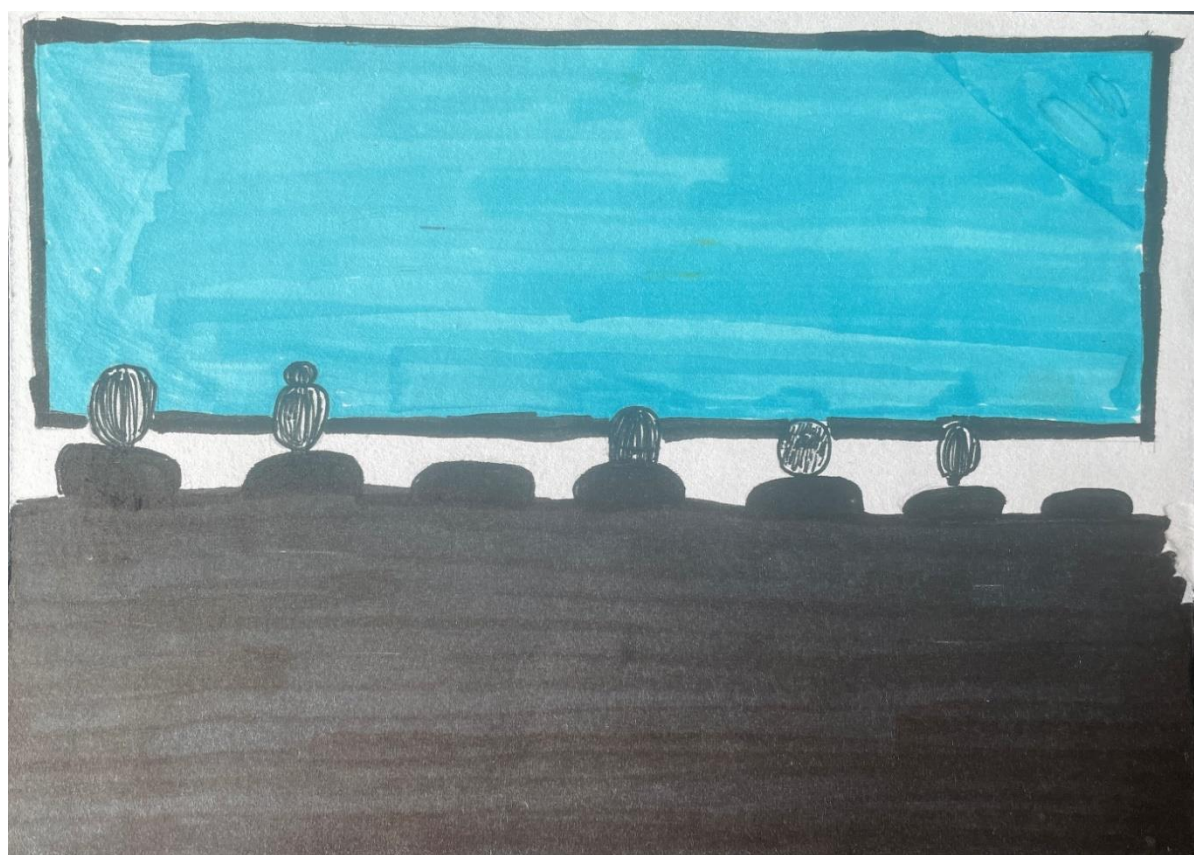
LOGOS ODPOWIADA: Trochę tak, trochę nie. Dzisiaj kino nie jest chyba tak ważne jak kiedyś. Kiedy rozmawiamy z rodzicami albo jeszcze lepiej z dziadkami (tak, tak, są wśród nas tacy, którzy rozmawiają w domu z rodzicami czy dziadkami!) słyszymy, że kiedyś kino było „oknem na świat”. Czekano na premierę filmu! To było wydarzenie! W Polsce było bardzo wielu wielkich reżyserów, których znano na całym świecie. Wielkich aktorów, którzy występowali nie tylko w polskich filmach. W Polsce miały miejsce światowe premiery wielkich filmów zagranicznych reżyserów. Dziś chyba na całym świecie jest z kinem źle, ponieważ pojawił się Internet i bardzo wiele filmów oglądamy od razu w Internecie. Każdy z nas ma chyba dostęp do platform streamingowych. Wygodnie na kanapie oglądamy to, co dawniej nasi rodzice oglądali w kinie. Więc trzeba się przyznać, że kino staje się coraz mniej ważne. Ale na pewno część z nas wciąż chodzi do kina.

PYTANIE: Co sprawia, że kino jest mniej ważne?

LOGOS ODPOWIADA: Na to pytanie trudno nam odpowiedzieć. Trzeba by o to zapytać naszych rodziców, bo oni chodzili do kina i przestali chodzić. Dlatego też i my, przynajmniej duża część z nas, przestała chodzić do kina. Sami przecież nie możemy chodzić. Coś z kinem musiało się zepsuć wcześniej. My tylko jesteśmy, można tak powiedzieć – ofiarami tej zmiany. Ale na pewno o tym, że kino jest mniej ważne decyduje jego powszechność i łatwość dostępu. Skoro w każdym momencie mogę włączyć (i wyłączyć – zatrzymać) film a potem do niego wrócić, to jest tak jak z jedzeniem w lodówce. Kiedy w lodówce jest pełno jedzenia, po

prostu nie jesteśmy głodni. Ponieważ w Internecie jest tak dużo filmów, nie musimy o nie tak się troszczyć. To chyba normalne. Poza tym dzisiaj wielu z nas woli grać w gry. Gra w odróżnieniu od filmu od nas zależy. Daje nam poczucie, że jakoś sami to tworzymy. A film jest i już. Z kinem jest jeszcze gorzej. Bo kino wymaga wysiłku z naszej strony, czyli trzeba wstać, namówić rodziców, żeby z nami poszli a oni sami wolą siedzieć ze smartfonem w ręku albo obejrzeć coś w streamingu.

PYTANIE: Więc bardzo dużo zależy od tego jak inni wokół nas postrzegają kino?



rysowała **Olga Krzewińska 5a**

LOGOS ODPOWIADA: Jasne! Niektórzy z nas znają się z kinem bardzo dobrze. To przede wszystkim dzięki zwyczajom, które panują u nas w domu. Niektórzy rodzice (dziadkowie) świetnie znają się na kinie i od najmłodszych lat zabierali nas do kina, aby nauczyć nas, że kino, jak i książka czy teatr, muzyka czy malarstwo, to coś ważnego, co wychowuje nas, uczy i pomaga rozumieć siebie i innych. W Warszawie jest kilka świetnych kin...

PYTANIE: Jakich?

LOGOS ODPOWIADA: Muranów, Iluzjon, Luna, Kinoteka, Kultura, Wisła... To są tak zwane kina studyjne, czyli takie kina, w których mają miejsce specjalne projekcje czy pokazu.

PYTANIE: Czy takie kina różnią się od multipleksów?

LOGOS ODPOWIADA: Tak, różnią się. Różnią się repertuarem. Nie ma tam tylko filmów kasowych, czyli takich na które idziemy rozrywkowo. Tam wyświetlane są filmy ambitne. Tak jak są ambitne książki i czytała, tak są ambitne filmy i filmy z multipleksów, coś jakby filmy fastfoody.

PYTANIE: Czy są filmy ambitne dla dzieci, dla młodych widzów?

LOGOS ODPOWIADA: Z tym bywa różnie, ale na pewno można takie filmy znaleźć...

PYTANIE: Może jakiś przykład...

LOGOS ODPOWIADA: Na pewno należą do nich ekranizacje świetnych książek, czyli *Dzieci z Bullerbyn*, *Muminki*, *WALL-E*, *Belle*... Ale myślę, że każdy z nas nie tylko ma swoje ukochane filmy, ale również potrafił przeżywać film, który wcale nie musi być wybitny, by był bardzo ważny dla nas. Tak jest na przykład z filmami, który są wyświetlane w multipleksach *Lessie wróć*, *Mój przyjaciel lew*.

PYTANIE: Co kino zmienia w oglądaniu filmów?

LOGOS ODPOWIADA: Bardzo, bardzo dużo... Kino to przede wszystkim święto, które trzeba poczuć. Przecież w kinie wszystko jest inaczej: najpierw wchodzimy na taką dużą salę, potem gaśnie światło i w ciemnościach pojawia się historia na ekranie. Siedzimy jak zaczarowani albo jak w zaczarowanej przestrzeni, gdzie wyświetlane są ruchome obrazy. To właśnie na samym początku kina tak bardzo podobało się widzom. Budziło w nich wręcz strach, że pociąg, który jechał na ekranie ich rozjedzie. Coś takiego dalej jest w kinie, bo przejmujemy się losami bohaterów, śmiejemy się wraz z nimi albo płaczemy, gdy spotka ich coś złego. To jest magia (nie tylko kina). W każdy razie gdy gaśnie światło i nic nam nie przeszkadza, wkraczamy w inny świat.

PYTANIE: Czy nie można tego samego powiedzieć o filmie na ekranie telewizora czy komputera?

LOGOS ODPOWIADA: Pewnie można, zawsze znajdzie się ktoś, kto umie cieszyć się tą magią również w domu. Ale jednak nie przez przypadek ludzie wolą jechać nad morze niż oglądać morze na zdjęciach. Czymś innym jest oglądanie

filmów leżąc pod kołdrą, a czymś innym w kinie. Może gdy wszystkim będzie już wszystko jedno albo nie będą czuli różnicy pomiędzy łapaniem ryb na wędkę nad jeziorem a potem jedzeniem tej ryby przy ognisku w lesie a jedzeniem ryby w restauracji kino zniknie. Na razie jeszcze jest i bardzo się cieszymy, kiedy możemy iść do kina.

PYTANIE: Czy są jakieś problemy w chodzeniu do kina?

LOGOS ODPOWIADA: Takim problemem mogą być niekulturalni widzowie. Na przykład, jeśli ktoś chodzi do Iluzjonu albo Muranowa, to przeszkadza mu, gdy ktoś obok coś je, co jest na porządku dziennym w normalnych kinach, gdzie wszyscy jedzą popcorn. Innym problemem są widzowie (dorośli), którzy nawet w kinie korzystają ze smartfonów, odczytują wiadomości (świecąc ekranem) a nawet potrafią rozmawiać przez telefon! Zdarza się, że ktoś traktuje kino jak prywatną przestrzeń i głośno z kimś rozmawia, co przeszkadza innym. Tak jest szczególnie często, gdy idzie się do kina razem ze szkołą. Inni koledzy robią sobie żarty, potrafią rzucać się cukierkami itp.

PYTANIE: Czy w naszej szkole są zajęcia związane z kinem?

LOGOS ODPOWIADA: Tak, w naszej szkole są zajęcia AKADEMII FILMOWEJ. We wrześniu byliśmy w Kinotece i oglądaliśmy film *Dzisiejsze czasy*. To jeden z tych ambitnych filmów, bo nie wszystkim od razu podoba się to, że jest to film w dużej części niemy, z czasów gdy filmy były jeszcze nieudźwiękowione i czarno-białe. Takich filmów, jak muzyki czy malarstwa trzeba się nauczyć, trzeba się nauczyć, że nie wszystko zawsze wyglądało tak jak dzisiaj. Zresztą ten film, mimo że powstał prawie sto lat temu, niektórym z nas się podobał. Uczy nas nie tylko że kino się zmieniało. Uczy nas samej obecności w kinie, że kino to coś innego niż sam film. Ładnie się też złożyło, bo w tym samym czasie, gdy nasza szkoła poszła do Kinoteki na zajęcia AKADEMII FILMOWEJ w Kinotece odbywał się przegląd KINO DZIECIOM. Czuliśmy się wyjątkowo, bo kiedy inni wchodzili na specjalne pokazy, my byliśmy na jeszcze bardziej specjalnym pokazie. To było super!



narysowała **Hanna Pisowodzka** klasa 5c

Bracia Lumière

Bracia Lumière byli Francuzami żyjącymi na przełomie XIX i XX wieku. Ich imiona to August Marie Louis oraz Louis Jean. Zapamiętano ich jako pionierów kinematografii.



Źródło: BOK (Białostocki Ośrodek Kultury) - bracia Lumiere

Edukację pobierali w liceum technicznym La Martinière w Lyonie. August zdał maturę w 1879, Louis – w 1880. Obaj bracia mieli podjąć dalsze kształcenie na politechnice (co było życzeniem ich ojca), jednak ostatecznie do tego nie doszło. Powodem mogły być ich kłopoty zdrowotne, niechęć matki (która podobno obawiała się, że takie studia zniszczą ich kreatywność) lub brak czasu. Zamiast tego bracia podjęli pracę w studiu fotograficznym ojca, w którym pracowali nad udoskonaleniem technik fotograficznych. Dalszy sukces braci Lumière umożliwiły pieniądze ojca, zdobyte poprzez prowadzenie fabryki papieru w Lyonie.

Ich historia związana z pokazami filmowymi zaczyna się 28 grudnia 1895 roku w paryskiej kawiarni Grand Café, gdzie odbył się pierwszy komercyjny pokaz kinowy, zorganizowany przez braci Lumière. Wyświetlono wówczas cztery filmy:

Wyjście robotników z fabryki Lumière w Lyonie, Śniadanie, Polewacza polanego oraz Wjazd pociągu na stację w La Ciotat. Z początku nie planowano kolejnego przedstawienia, lecz następnego dnia w kolejce do wspomnianej wcześniej kawiarni ustawiała się ogromna kolejka.



Źródło: Open Culture - Grand Café

Wiele ludzi błędnie sądzi, iż bracia Lumière wynaleźli kinematograf. Pierwszym wynalazcą był fotograf z Leszna Ottomar Anschütz w 1886 roku, w latach 1893-1894 poznano go w USA. A później w Europie zaprezentował go również Thomas Alva Edison.

Źródła z których zaczerpnąłem wiadomości, gdzie można znaleźć jeszcze więcej informacji:

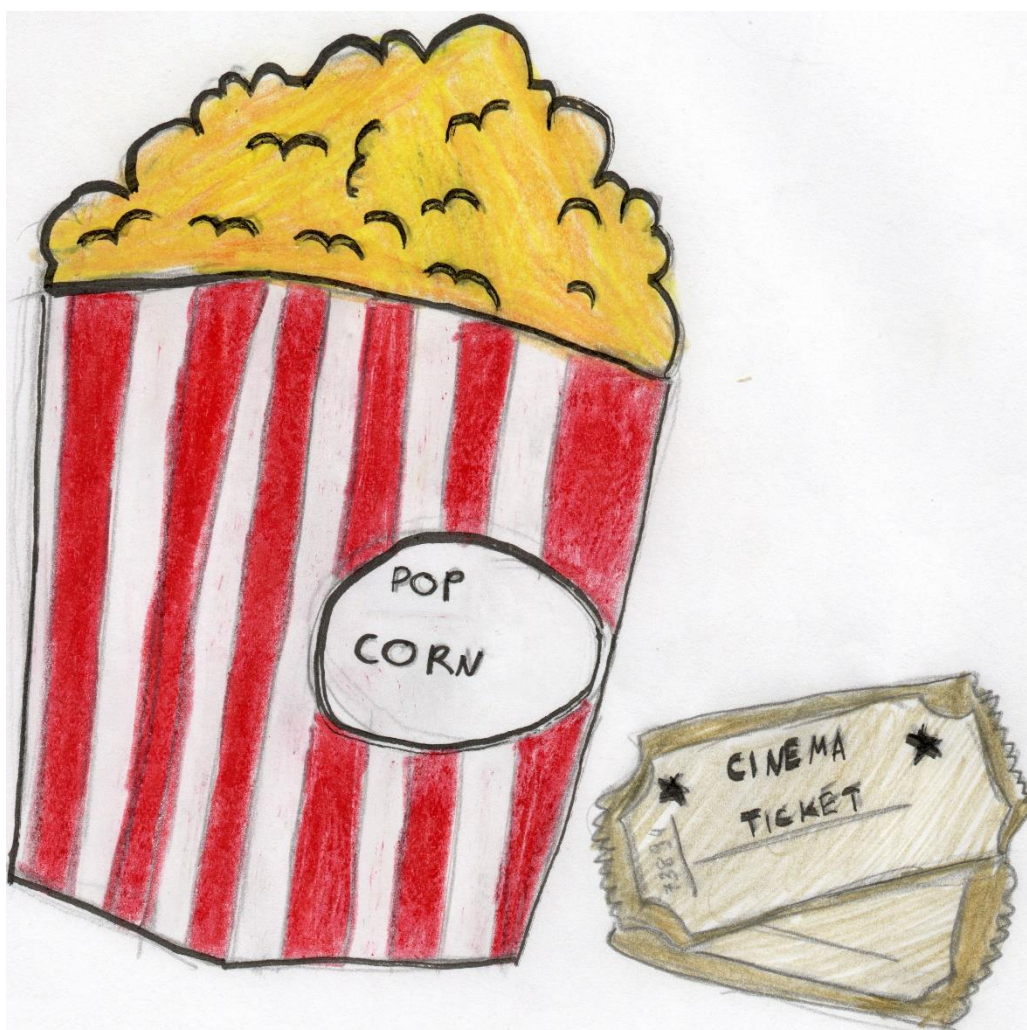
1. Bracia Lumière – to właśnie od nich zaczęło się kino - iFrancja
2. Bracia Lumière | Biografia, Wynalazki, Filmy & Fakty | Home Healthcare (homehealthcarereport.com)
3. Bracia Lumière i kinematograf - SmartAge.pl
4. Kino zaczęło się od braci Lumière - Historia - polskieradio24.pl

ZASADY W KINIE & ZASADY W TEATRZE

W kinie oraz w teatrze są różne zasady. Niektóre są podobne albo wręcz takie same. Ale często te zasady bardzo się od siebie różnią.

Na przykład w kinie i w teatrze nie wolno głośno mówić (i krzyczeć). Trzeba mieć wyłączone wszystkie gadzety elektroniczne (smartfony, smartwatche). Nie można mlaskać i nagrywać (w sumie nie da się nagrywać, jak ma się wyłączone telefony). W kinie można jeść, a w teatrze jest to zakazane. Oczywiście można pić, ale wyłącznie wodę niegazowaną. A jak się je w kinie popcorn, nachosy itp. trzeba pamiętać, że nie wolno kruszyć. W sumie wolno, jeśli chce się potem to zbierać. W teatrze nie wolno rzucać w aktorów, a w kinie nie ma aktorów, więc.... w ekran rzucać nie ma powodu. Na film do kina można się spóźnić w teatrze już nie (wraz z ostatnim dzwonkiem drzwi są zamykane). W kinie czasami ochroniarz może cię poprosić o pokazanie zawartości torebki lub plecaka. Jeśli nie pokażesz, ochroniarz może zadzwonić na policję, bo tylko ona ma prawo Cię przeszukać. Jeśli masz powyżej 15 lat, a wchodzisz na film od 16 roku życia, pracownik może poprosić o dokumenty potwierdzające tożsamość.

A więc podsumowując w kinie oraz w teatrze niektóre zasady są podobne, ale chyba w teatrze wymaga się – niestety – od nas większej kultury. Napisałam „niestety”, bo kino też zasługuje na szacunek, którego często nam bardzo brakuje!



rysowała **Weronika Parczewska** klasa 5a

Przyszłość kina – streaming

Czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego tak naprawdę lubicie kino?

Ja uwielbiam ten moment, gdy z popcornem siadam w fotelu, w sali gasną światła i głośne reklamy zapowiadają zbliżający się film. Już za chwilę zaczyna się magia. Wielki ekran porywa mnie swoją historią, jestem tylko ja i nowy świat. Czy Wy też tak macie?

Jeszcze bardziej lubię festiwale – na przykład Festiwal Kino Dzieci. Lubię atmosferę, jaka tam panuje – zaciekawienie, ekscytacja, rozmowy o filmach pomiędzy seansami, spotkania z aktorami i reżyserami i wreszcie możliwość głosowania na najlepszy film. To nie są spokojne weekendy!

Lubię wychodzić z dziewczynami albo kolegami do kina, całą grupą, a potem rozmawiać, czy nam się podobało. Wyjście do kina, wyjście z domu to frajda, opuszczam moje codzienne życie w domu, a podróżuję do tajemniczego świata filmowego.

W domu wygląda wszystko inaczej. Pandemia zmieniła nasz świat - na chwilę przestaliśmy się widywać, rozmawialiśmy na odległość, a kino przyszło do nas na tablecie i w telewizorze. Nagle mamy wszystko obok siebie i nie musimy wychodzić z domu. Kiedy chcemy naciskamy „play” i seans się rozpoczyna. Bez kolejki do kasy, ale i bez głośnych reklam.

Mam znacznie większy wybór filmów i nie muszę czekać na rozpoczęcie, ani być na czas. Mogę się spóźnić, przerwać, ale i cofnąć. Tracę magię, ale zyskuję kontrolę.

Czasami gubię się w wyborze, ale jak mi się nie spodoba to zmieniam. Z kina nigdy bym nie wyszła.

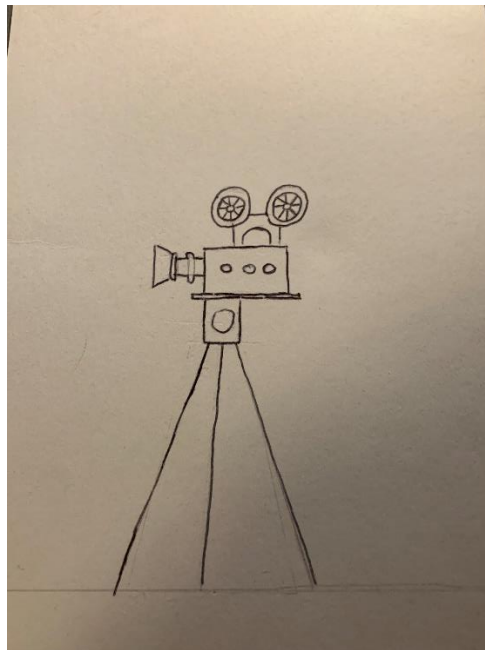
Nawet festiwale przeniosły się na platformy streamingowe. Wolna chwila, po szkole i już mam moje kino, na mniejszym ekranie, kieszonkowe, podręczne i przenośne.

A Wy, jak lubicie oglądać filmy?

FESTIWALE FILMOWE

Co to jest festiwal filmowy?

Festiwal filmowy to wydarzenie kulturalne dotyczące filmu. Takie festiwale organizowane są zwykle na zasadzie konkursu, podczas którego jury lub publiczność przyznają nagrody w określonych kategoriach.



rysowała **Olga Krzewińska** klasa 5a

Pierwsze festiwale filmowe.

Pierwszy festiwal filmowy o międzynarodowym zasięgu odbył się w Mediolanie w 1910 z udziałem filmów z 5 krajów. W 1927 zorganizowano festiwal filmowy w ramach Paryskiej Wystawy Przemysłowej i Handlowej (nagrodę otrzymał *Pancernik Potiomkin* Sergiusza Eisensteina). W roku 1932 festiwal filmowy w Wenecji był pierwszym festiwalem o charakterze odrębnego dorocznego konkursu. Po 1945 liczba międzynarodowych festiwali filmowych szybko rosła. Powstało też wiele festiwali krajowych, na których prezentuje się filmy rodzime w celu poddania ich ocenie, a także pokazania ich gościom z zagranicy. Pierwszy krajowy festiwal filmowy zorganizowano w jugosłowiańskiej

Puli, następne w Budapeszcie, Salonikach, Soczi, Solurze, Saint Vincent... Festiwal Polskich Filmów Fabularnych, zapoczątkowany 1974 w Gdańsku, od 1989 odbywa się w Gdyni (główna nagroda Złote Lwy).

Najważniejsze festiwale filmowe.

Cannes

Festiwal Filmowy w Cannes odbywa się co roku (z kilkoma wyjątkami) od 1946 roku. Główna nagroda na tym festiwalu to Złota Palma (najlepszy film), która jest uznawana za jedną z najbardziej prestiżowych nagród filmowych na świecie. Wśród jej laureatów znajdziemy na przykład Davida Lyncha za *Dzikość serca* i Quentina Tarantino za *Pulp Fiction*. Polacy Złotą Palmę zdobyli dwukrotnie – Roman Polański za *Pianistę* oraz Andrzej Wajda za *Człowieka z żelaza*.



75 festiwal w Cannes

za https://www.canalplus.com/pl/kultura/festiwal-filmowy-w-cannes-2022/h/12520223_70026

Berlin

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Berlinie również ma długą historię, gdyż odbywa się od 1951 roku. To jeden z największych festiwali filmowych na świecie – co roku jest sprzedawanych aż około 150 tys. biletów! Główna nagroda na Festiwalu Filmowym w Berlinie to Złoty Niedźwiedź (najlepszy film). Jak dotąd żaden polski film jej nie zdobył, jednak dwaj polscy reżyserzy zostali laureatami tej nagrody: Roman Polański za film *Matnia* (kręcony na emigracji w Wielkiej Brytanii) oraz Jerzy Skolimowski za *Start* (kręcony na emigracji w Belgii).

Toronto

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Toronto odbył się po raz pierwszy w 1976 roku i przez krytyków jest uważany za najważniejszy festiwal filmowy Ameryki Północnej. Główne wyróżnienie to nagroda publiczności za najlepszy film. Wśród laureatów nagrody znaleźli się na przykład: Noah Baumbach za *Historię małżeńską*, Peter Farrelly za *Green Book* i Jean-Pierre Jeunet za *Amelię*.

Festiwal filmowy w Toronto odbywa się co roku we wrześniu.

Camerimage

W Polsce również odbywa się festiwal filmowy, który jest ceniony przez krytyków na całym świecie. Mowa o Camerimage, który jest jednym z największych na świecie festiwali poświęconych sztuce operatorów filmowych. Pierwszy Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage odbył się w 1993 roku w Toruniu. Główna nagroda to Złota Żaba, przyznawana jest operatorom w konkursie filmów fabularnych.

za Poxx.pl,wikipedia.pl,enklopedia.pl

EnergacAMERIMAGE

27.
INTERNATIONAL
FILM FESTIVAL

9–16.11.2019
TORUŃ
POLAND



<https://camerimage.pl/plakat-27-edycji-energacamerimage/>

Gatunki filmowe

Horror - to odmiana filmu fantastycznego mająca na celu wzbudzić u widza uczucie strachu, obrzydzenia czy lęku. Do tego typu filmu używa się tonów muzyki, które wzbudzają w naszym ciele poczucie niebezpieczeństwa. Strach to nic innego, jak reakcja organizmu na zbliżające się zagrożenie, pozwalająca na właściwą reakcję, jakiej to oczekuje producent. Przykładem horroru jest *To* (nie odważyłem się wyszukać w Internecie więcej na ten temat)

Komedia - to film przedstawiający sytuacje i postacie wywołujące u widzów efekt śmiechu. Komedia istnieje od zarania dziejów sztuki filmowej – za pierwszy film komediowy uważany jest *Polewacz Polany* z 1895 roku, autorstwa braci Lumière.

SF - to film fantastycznonaukowy (angielskiego *science - nauka, fiction – fikcja*). Opiera się on na rzeczach dziś jeszcze nie istniejących, ale możliwych w przyszłości, jeśli nauka będzie się dalej rozwijać (np. loty na inne planety, spotkania z kosmitami itp.). Filmy tego rodzaju często są adaptacją książek. Przykłady to *Diuna*, *Moonfall* czy *Marsjanin*.

Fantasy - to gatunek używający magicznych i innych nadprzyrodzonych form, motywów, jako głównego składnika fabuły. W takich filmach możemy ujrzeć magię, nadprzyrodzone moce i mityczne istoty. Akcja filmów często nie dzieje się w naszym uniwersum w związku z tym nie możemy określić ani czasu akcji, ani miejsca. Produkcjami tego typu są *Harry Potter* (cz.1-2001), *Hobbit* (cz.1-2012). Takie filmy jak na przykład *Star Wars* to formy mieszane. Często chcemy je zaliczyć do SF, a one raczej są połączeniem SF i właśnie fantasy (wystarczy pomyśleć tak: fantasy to baśń, a baśń zaczyna się od *Dawno, dawno temu...*, przecież tak właśnie zaczynają się *Star Wars: Dawno, dawno temu w odległej galaktyce*).

Film animowany - jest to film zrobiony metodą zdjęć poklatkowych. Może on być wykonany metodą rysunku, lalek, przy użyciu komputerowy, może być

wycinankowy lub jeszcze inny. Wyświetlenie tak otrzymanych zdjęć daje efekt ruchu.

Filmy mogą być na wszystkie tematy. Filmy animowane skierowane są głównie w stronę młodszej widowni. Filmy reprezentujące ten gatunek to m.in. *Toys Story* (cz.1-1995) czy *Spirited Away: W krainie bogów* (2001).

Film biograficzny - jest to gatunek filmu opowiadający o życiu jakiegoś człowieka. Najczęściej człowieka nauki lub kogoś sławnego. W filmie przyglądamy się życiu nie tylko od strony „czego ta osoba dokonała”, lecz też od strony życia prywatnego. Jakie ci ludzie mieli problemy, czy też z kim randkować. Tytuły filmów tego gatunku to *Bohemian Rhapsody* (o Freddie Mercury z 2018 r.), *Maria Curie* (o Marii Skłodowskiej-Curie z 2016 r.).

Film muzyczny - gatunek filmowy, w którym piosenki śpiewane przez bohaterów są wplecione w fabułę. Film też sam w sobie może opowiadać o muzyce. Przykładami tego gatunku są *Narodziny Gwiazdy* (2018), *Sing* (2016) czy *Mamma Mia* (2008)

Film dokumentalny - rodzaj przekazu filmowego polegający na pokazywaniu rzeczywistości. Filmy tego rodzaju mogą przedstawiać katastrofy, wojny czy obecnych stanach rzeczy w innych krajach. Takimi filmami są np. *Czarnobyl* (1986), *Jiro śni o sushi* (2011).

Film historyczny - jest to gatunek filmu opowiadający o zdarzeniach, które miały miejsce w przeszłości. Mogą opowiadać o I czy II wojnie światowej, rycerzach czy nawet o czasach p.n.e. Filmami tego gatunku są np. *Dunkierka* (2017) czy *Potop* (1974)

Gatunków filmowych jest jeszcze bardzo bardzo dużo na przykład: western, thriller – inaczej dreszczowiec, film sensacyjny, kryminalny, romans, film obyczajowy, musical, film psychologiczny, dramat społeczny – bardzo wiele filmów to formy mieszane, na przykład czarna komedia. Także kino to prawie studnia bez dna...

Historia Walta Disneya

Disney przyszedł na świat w rodzinie farmerskiej. Urodził się 5 grudnia 1901 jako czwarty syn Eliasa Disneya, emigranta z Kanady. Uczył się na uczelni plastycznej w Kansas, ale porzucił naukę, żeby służyć w armii amerykańskiej podczas I wojny światowej.

Początkowo Disney zajmował się ilustrowaniem książek. W jego głowie zrodziła się myśl o tworzeniu filmów animowanych. Pierwszą postacią, którą powołał do życia był Królik Oswald. Z tą postacią wędrował od wytwórni do wytwórni. Pomysł nie wzbudził jednak zainteresowania producentów i Disney musiał sprzedać prawa do tej postaci. W jej miejsce stworzył Myszkę Miki.

Dzięki pomocy brata, Oswalda, Waltowi udało się założyć własną firmę. Disney był wizjonerem: jako pierwszy stworzył pełnometrażowy film animowany (*Królowna śnieżka i siedmiu krasnoludków* z 1937 roku) i pierwszy film z dźwiękiem w systemie stereo (*Fantazja* 1940). Disney i jego firma zapisali się w historii kina jako twórcy schematów filmowych, uznawanych niekiedy za oddzielne gatunki: animacji z księżniczkami czy historii o chłopcu i jego zwierzaku. Do wielkiego majątku doszedł dopiero pod koniec życia. Pod koniec 1966 zdiagnozowano u niego raka płuc. Jeszcze w tym samym roku zmarł.

Moimi ulubionymi filmami są: *Dumbo*, *Mała Syrenka* czy *Królowna Śnieżka*.



Źródło: Encyklopedia Wikipedia.pl, strona www.polskieradio.pl

ABC filmu, czyli na co zwracać uwagę podczas oglądania filmu?

Film powstał już w 1895 roku i już wtedy starano się sprawić, żeby ten ruchomy obraz był jak najbardziej oddający rzeczywistość. Jednak w dzisiejszych czasach ta dziedzina bardzo się zmieniła. Więc na co warto zwracać uwagę podczas oglądania filmu?

1. Aktorzy – to właściwie oni są podstawą całego filmu. Gra aktorska potrafi zrujnować lub uratować film. Często bywa tak, że po obejrzeniu jednego filmu z danym aktorem chcemy zobaczyć, jak aktor zagrał w innych produkcjach. Jednak czasami też gra aktorska jest sztywna i sztuczna, a to bardzo zniechęca do dalszego oglądania.
2. Muzyka – muzyka ma bardzo duże znaczenie przy wszelkich produkcjach. Potrafi ona całkiem zmienić odbiór filmu. W horrorach muzyka jest pełna zawahań i budująca napięcie, a w filmach akcji jest żywa i wartka. Wszystko zależy od filmu.
3. Oświetlenie – światło bardzo dużo zmienia w filmie. Filmy opowiadające np. o wojnach często mają oświetlenie szare, ciemne. Horrorzy są mroczne i „słabo” oświetlone, a filmy akcji pokazane w pełnym świetle dnia z jasnym, widocznym światłem. Oczywiście, wszystko zależy od wielu czynników, np. pory dnia w filmie czy pogody, ale zazwyczaj można zaobserwować takie wariacje.
4. Ruch kamery i kadry – prostym przykładem tego zagadnienia jest, już wcześniej wspomniany, horror. Kadry w horrorach często są małe, ciasne i kręcone od dołu aktora. W filmach akcji, w chwilach napięcia kamera jest roztrzęsiona i ma wyglądać jakby scena była kręcona bez użycia np. statywu, który poprawia stabilizację kamery.

Jak widać, warto zwracać uwagę podczas oglądania filmu na sprawy inne niż tylko efekty specjalne czy fabuła. Dla osób bardziej zainteresowanych tematem filmów i kina polecam kanał na YouTube **Na Gałęzi**.

Studio Ghibli

Studio Ghibli Inc. to japońskie studio animacyjne założone w czerwcu 1985 roku przez Hayao Miyazakiego, Isao Takahatę i producenta Toshio Suzukiego. Niestety wszyscy producenci przeszli już na emeryturę. Siedziba studia znajduje się w dzielnicy Koganei w Tokio. Jest to moje ulubione studio filmowe.

Filmy Studia Ghibli to rodzinne seanse pełne olśniewających animacji trwających od godziny do dwóch. Fabuła opiera się głównie na relacjach międzyludzkich. W większości filmów pojawia się wątek magii w postaci leśnych duchów, czarownic, a nawet bogów. Światy, w których dzieje się akcja, to świat normalny - nasz, ale w pewnym momencie główny bohater przenosi się do innego wymiaru. Tak jak to było w filmie *Spirited Away. W Krainie Bogów* z 2001 roku. Kiedy indziej w świecie, w którym żyje główna postać, pojawia się stworzenie nadprzyrodzone, które pociąga za sobą różne inne nadprzyrodzone okoliczności, tak właśnie stało się w *Ponyo* z 2008 roku i w filmie *Ruchomy Zamek Hauru* z 2004 roku. Oczywiście są też wyjątki, które opowiadają historię miłości jak *Szept serca* z 2011 roku. Podobnie jest ze ścieżkami dźwiękowymi - po prostu oczarowują widza. Z mojej strony jedyną, lecz całkiem istotną wadą filmów romantycznych studia Ghibli jest fakt, że postacie zakochują się w sobie, ale niewidocznie. Mam na myśli, że nigdy nie wiemy, w którym momencie i dlaczego jedna postać zakochuje się w tej drugiej. Nie ma takich 5 minut przemyślenia pt. "Czy ja go kocham" albo "Dlaczego miałabym go kochać". Mówiąc szczerze właśnie te 5 minut jest bardzo ważne w romansach.

Moją ulubioną produkcją studia jest wspomniane już wcześniej *Spirited Away*. Ten film z 2001 roku opowiada o 10-letniej Chihiro, która przeprowadza się do nowego miasta. Jednak w trakcie drogi jej tata pomylił drogi i zgubili się w lesie. Odkryli tam stary dworzec, który, jak się to potem dowiedziała Chihiro, był przejściem do magicznego świata łaźni dla bogów i duchów, gdzie też zaczyna się przygoda Chihiro, a może powinienem powiedzieć Sen? Bardzo zachęcam do obejrzenia tego filmu, bo wrażenia po nim to po prostu jedno wielkie WoW. U mnie za

każdym razem po obejrzeniu tego filmu, czuję też w środku taką wielką melancholię. Nie wiem czemu...

Jak dotąd studio ma na koncie 22 filmy. Wiemy jednak, że Miyazaki postanowił zrobić sobie przerwę od emerytury i pracuje nad filmem *How Do You Live* inspirowanym nowelą o tym samym tytule z 1937 roku. Wszyscy fani czekają na ten ostatni, ale miejmy nadzieję nie najgorszy film tego niezwykłego studia.

Zachęcam wszystkich czytelników LOGOSU do obejrzenia chociażby jednego filmu Studia Ghibli (filmy są dostępne na platformie Netflix). Naprawdę warto, a może wciąż gniecie się tak samo mocno jak ja i wtedy będziecie mieli, z kim pogadać na temat "Dlaczego twoje dziecko nie oglądało filmów Studia Ghibli i jak je wydziedziczyć" ...



<https://www.pinterest.com/pin/416020084320502442/>



<https://film.org.pl/plebiscyt/wielki-ranking-filmow-studio-ghibli-234902>

Wiktoria Wyra klasa 8a

Trudy szkolne

Ach, chodzenie do szkoły, nie chce mi się, nie chce,
Matka już się martwi, że wpadłam w depresję.
Na jutro projekty, prace domowe,
A ja już pełną zmęczenia mam głowę.
Chcę już do domu, usiąść, odpocząć,
Lecz jeszcze dwie lekcje, co ja mam począć?

Lekarze mówią, że stres zabija,
W szkole to ja się ze śmiercią mijam!
Sprawdzianów, tak wyszło, mamy aż cztery,
Z wrażenia aż siadłam na cztery litery,
Chciałabym już w książce móc się zatopić,
Ale nie, jak wrócę do domu, to trzeba robić i robić!

BEZCZYNNIE PRZED NICOŚCIĄ, czyli WIELKOŚĆ TEATRU I NICOŚĆ KINA

Poniżesz umieściliśmy fragment z jednej z najśłynniejszych książek a mianowicie z „Czarodziejskiej góry” Tomasza Manna. Książka powstawała bardzo długo (1912-1924). Jest przeznaczona dla zdecydowania starszych czytelników niż czytelnicy LOGOSU, niemniej znaleźliśmy pod koniec I tomu (powieść składa się z dwóch tomów) interesujący nas fragment. Główny bohater powieści Hans Castorp wraz ze swoim kuzynem spędza czas w uzdrowisku dla chorych na gruźlicę. Pewnego dnia zaprasza pewną młodą damę do bioskopu¹ (ówczesna nazwa kina). Młodzi ludzie są przyzwyczajeni do teatru, gdzie bohaterowie-aktorzy wraz z końcem przedstawienia, po opadnięciu kurtyny nagradzani brawami. Brawa jednak pełniły inną ważną funkcję – nie tylko wyrażały podziw dla gry aktorów, ale również były formą powrotu do rzeczywistości. Aktor, który zginął na scenie, kłaniał się a widzowie wiedzieli, że to, co działo się przed chwilą to fikcja. W kinie nie tylko brakuje kurtyny, ale brakuje tego momentu powrotu do rzeczywistości. Nie wiemy, co się stało z aktorem czy bohater zginął czy żyje... Może dlatego tak ważne jest, aby nie zrywać się z miejsc zaraz po zakończeniu filmu, posiedzieć jeszcze przez chwilę na miejscu i pozwolić, aby nasze wnętrza wróciło do równowagi. W każdym razie bohaterowie „Czarodziejskiej góry” są mocno dezorientowani widząc ruchome obrazy (prawie żywe) i nie wiedząc, co mają zrobić wraz z końcem pokazu. Czyżby teatr był mądrzejszy od kina pozwalając nam lepiej odnaleźć się pomiędzy sztuką a rzeczywistością?

Nawet do bioskopu w Uzdrowisku zaprowadzili młodzi ludzie pewnego popołudnia pannę Karen Karstedt, bo tak bardzo lubiła rozrywki. W dusznej atmosferze, która ich wszystkich troje bardzo niemile uderzyła (bo byli przyzwyczajeni tylko do powietrza najczystsze), która utrudniała oddychanie i przyprawiała ich o lekki zawrót głowy, skrzyło się szybkie, urywane, drobno posiekane życie, skaczące, drgające i niespokojne: wtórowała mu niewielka muzyczka, ilustrująca słyszalnymi aktualnie taktami bieg minionych zjawisk,

¹ **bioskop** [gr. *bíos* ‘życie’, *skopéō* ‘patrzę’], projektor film. skonstruowany 1894 (opatentowany XII 1895) przez E. i M. Skladanowskich, zbliżony do biopleografu; przeznaczony do wykonywania zdjęć kolejnych faz ruchu na błonie film.; w bioskopie stosowano 2 taśmy światłoczułe — każda była sklejona w pętlę i zawierała 48 obrazów; projekcja trwała ok. 10 s. Również dawna nazwa kina (miejsca, w którym publicznie wyświetla się filmy); była stosowana we wczesnym okresie istnienia kinematografii

za <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bioskop;4007742.html>

przesuwających się na ekranie przed ich zmęczonymi oczami. Mimo bardzo ograniczonych środków przebiegała wszystkie rejestry uroczystej powagi i pompy, namiętności, dzikości i lubieżnej zmysłowości. Wyświetlano jakiś wstrząsający film erotyczny i kryminalny, rozgrywający się w milczeniu na dworze wschodniego despoty; przed oczyma ich przelatywały sceny pełne przepychu i nagich ciał, pełne rozpasanych chuci tyrana i religijnego szału służalczości, pełne okrucieństwa, żądzy, śmiertelnej rozkoszy i niezapomnianej naoczności, kiedy na przykład pokazywano na ekranie muskulaturę ramion kata. Jednym słowem, film zrodzony był z intuicyjnego wyczucia skrytych pragnień widowni, złożonej z przedstawicieli międzynarodowej cywilizacji. Settembrini, jako człowiek o wytrwałym sądzie, zapewne ostro skrytykowałby ten film, nie zgadzający się z humanistycznymi dążeniami; umiałby z klasyczną ironią potępić nadużywanie techniki w celu tworzenia obrazów poniewierających godność człowieka; tak myślał sobie Hans Castorp i szeptał też coś o tym Joachimowi. Pani Stöhr natomiast, która również była obecna i siedziała niedaleko od naszej trójki, zdawała się rozpływać z zachwytu, jej czerwoną, nieinteligentną twarz wykrzywiały grymas rozkoszy.

Zresztą, podobne uczucia malowały się na wszystkich twarzach. Kiedy jednak zniknął ostatni drgający obraz jakiegoś aktu, kiedy jaśniało znów światło, a tło dopiero co oglądanych wydarzeń ukazywało się publiczności jako pusty ekran, nie mogły nawet zrywać się oklaski. Nie było nikogo, komu można by dziękować aplauzem, kogo można by wywołać w nagrodę za jego artystyczną kreację. Aktorzy, zebrani kiedyś dla realizacji filmu, dawno już rozproszyli się na cztery strony świata; oglądano tylko cienie ich, miliony poszczególnych zdjęć i króciutkich utrważeń, na które fotografując je, rozbito ich ruchy, ażeby później dowolnie często rozwijać je w szybkim tempie przed oczami ludzi, nadając im na nowo cechę czasowości. Niemile było wrażenie, które wywierał tłum, milczący po przeżytym złudzeniu i jakby pozbawiony nerwów. Ręce widzów spoczywały beczynnie przed nicością.

SPACERKIEM PO WARSZAWSKICH (DOBRYCH) KINACH

Co to są dobre kina? Dobre kina to kina studyjne, gdzie obejrzeć można stare filmy albo wziąć udział w pokazie specjalnym bądź w festiwalu filmowym. Takich kin w Warszawie jest na szczęście kilka i niektóre z nich (wykorzystując wiadomości z Internetu – Wikipedia) chcemy Wam przestawić. Może znacie te kina? A może warto w jakiś weekend wybrać się na taki pokaz specjalny?

UWAGA! W tych kinach warto nie brać ze sobą jedzenia na salę i pokazać się jako koneser sztuki filmowej a nie jako multipleksowiec głodomór-hałaśliwiec-zapachowy.

Nasz spacer Zaczniemy od kina Iluzjon

To kino znajduje się najbliżej naszej szkoły. Iluzjon – Muzeum Sztuki Filmowej – to jest kino studyjne. Znajduje się przy ulicy Narbutta 50a w Warszawie.

Repertuar obejmuje filmy należące do klasyki filmowej, festiwale, przeglądy i pokazy specjalne.



zdjęcie za https://pl.wikipedia.org/wiki/Kino_Iluzjon#/media/Plik:Kino_Iluzjon_w_Warszawie_2020.jpg

Początki działalności sięgają drugiej połowy lat 50. XX wieku. Iluzjon kilkakrotnie zmieniał siedzibę. Projekcje odbywały się w kinie Kultura, w budynku Urzędu Rady Ministrów przy alei Szucha (wtedy al. I Armii Wojska Polskiego), w kinie Aurora (ul. Kredytowa), w sali „Pod Kopułą” w budynku Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego przy placu Trzech Krzyży 3/5, w kinie Polonia i w kinie Śląsk. Od lutego 1997 r. kino Iluzjon mieści się w budynku dawnego kina Stolica przy ul. Narbutta 50a, otwartego 1 maja 1949.

Burzliwym losom kina wielokrotnie towarzyszyło wsparcie ze strony społeczeństwa. Kiedy w 1996 r. Filmoteka musiała opuścić budynek kina Śląsk, warszawskimi ulicami przemaszerowała manifestacja kilkuset studentów Uniwersytetu Warszawskiego, domagających się odwołania tej decyzji. Podczas wakacji 2008 r. w Internecie zamieszczona została petycja w obronie kina wobec groźby jego zamknięcia. W ciągu miesiąca od jej uruchomienia zebrano ponad 11 tys. podpisów wspierających podtrzymanie istnienia placówki[6]. W dyskusję na temat Iluzjonu włączyły się także stołeczne media, m.in. stołeczny dodatek „Gazety Wyborczej”.

Oto adres strony kina Iluzjon, gdzie można znaleźć repertuar na kolejny miesiąc <http://www.iluzjon.fn.org.pl/>

Kino Muranów

Kino powstało po II wojnie światowej w jednym z budynków Muranowa Południowego, zbudowanego w miejscu warszawskiego getta.



zdjęcie za https://pl.wikipedia.org/wiki/Kino_%E2%80%9EMuran%C3%B3w%E2%80%9D#/media/Plik:Kino_Muran%C3%B3w_w_Warszawie_2017.jpg

Od 1994 kino należy do firmy dystrybucyjnej Gutek Film. W 2016 przeszło generalny remont. Posiada 4 klimatyzowane sale (Zbyszek i Gerard, nazwane na cześć Zbigniewa Cybulskiego i Gérarda Philipe'a oraz dwie sale kameralne: Polę i Ingrid, nazwane na cześć Poli Negri oraz Ingrid Bergman). Wyposażone jest w system dźwiękowy Dolby Digital i przystosowane dla potrzeb osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

W 2004 otrzymało nagrodę Europa Cinemas Award dla najlepszego kina w Europie pod względem repertuaru.

W 2008 otrzymało Nagrodę Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w kategorii kino za działalność w 2007.

Przed kinem, na skwerze Batalionu Harcerskiego AK „Wigry”, znajduje się zabytkowa fontanna z 1866.

Oto adres strony kina <https://kinomuranow.pl/>

Kinoteka

Kinoteka – wielosalowe kino studyjne zlokalizowane w gmachu Pałacu Kultury i Nauki przy placu Defilad 1 w Warszawie.

Powstało w 2001 r. w miejscu, w którym kiedyś znajdowały się sztandarowe sale kinowe takie jak „Przyjaźń”, „Wiedza”, czy „Młoda Gwardia”. Socrealistyczny styl budynku wpływa również na wystrój samego kina, który łączy w sobie tradycję powojennej Warszawy z nowoczesnością.

Kino posiada 8 klimatyzowanych i w pełni wyposażonych sal (łącznie 1410 miejsc), kawiarnię, bar kinowy oraz letni ogródek. Repertuar obejmuje zarówno produkcje komercyjne jak i alternatywne. Odbývają się tu również imprezy okolicznościowe, festiwale; m.in. uroczystości rozdania Złotych Kaczek i Złotych Orłów.



zdjęcie za [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kinoteka_\(kino_w_Warszawie\)#/media/Plik:Kinoteka_in_the_Palace_of_Culture_and_Society.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kinoteka_(kino_w_Warszawie)#/media/Plik:Kinoteka_in_the_Palace_of_Culture_and_Society.jpg)

Oto adres strony kina <https://www.kinoteka.pl/>

Kino Luna

Kino „Luna” – dwusalowe kino w Warszawie znajdujące się przy ulicy Marszałkowskiej 28. Kino powstało w budynku stanowiącym część osiedla mieszkaniowego „Latawiec” wybudowanego w latach 1953–1957.

W „Lunie” znajdują się dwie sale kinowe. Według początkowych założeń mieściły one łącznie 780 widzów (obecnie 595). Kino zostało wbudowane w budynek mieszkalny, w związku z tym sale kinowe są obniżone w stosunku do wejścia i połączone z poczekalnią schodami. Wyjścia znajdują się od strony ulicy Stefanii Sempołowskiej. Nazwa kina nawiązuje do radzieckiego programu kosmicznego Łuna.

Kino zostało otwarte 22 lipca 1962, w dzień Narodowego Święta Odrodzenia Polski. Tygodnik „Stolica” informował, że podczas pierwszego seansu w tym dniu widzowie oglądali angielski film *Miłość i gniew*. Przy wejściu do kina znajdował się neon. W tym czasie sale kinowe miały różniący się wystrój: jedna charakteryzowała się kolorystyką szaroniebieską, druga pomarańczową.



zdjęcie za https://pl.wikipedia.org/wiki/Kino_%E2%80%9ELuna%E2%80%9D#/media/Plik:Kino_Luna_Warsaw_2022.jpg

Kino organizuje i bierze udział w wielu wydarzeniach i festiwalach m.in. festiwal filmów rosyjskich „Sputnik nad Polską” oraz festiwal filmów dokumentalnych Millennium Docs Against Gravity. W 2014 roku „Luna” uzyskała tytuł „Kino roku” w plebiscycie Warszawiaki. Otrzymała także laur najbardziej pozytywnego kina w Warszawie przyznanego przez „Gazetę Wyborczą” i Clear Channel. Jest członkiem Europa Cinemas oraz Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych.

Oto adres strony kina <https://www.kinoluna.pl/>

RECENZJA FILMU *MODERN TIMES*

Pod koniec września, zamiast lekcji, 5 i 6 klasy wybrały się na wycieczkę do Kinoteki. Wyjechaliśmy po 3 lekcji i około 12.40 dotarliśmy na miejsce. Okazało się, że seans odbędzie się w Pałacu Kultury. Weszliśmy do środka i zasiedliśmy w wygodnych, czerwonych fotelach, a pan Krzysztof opowiedział nam parę słów o filmie, który mieliśmy obejrzeć tj. „W dzisiejszych czasach”. Ciekawe jest to, że nie tylko wyreżyserowała, ale też odegrała główną rolę w tym filmie jedna osoba, którą jest Charlie Chaplin.

Pierwszym kadrem filmu są owce a wśród nich czarna sztuka. To wiadomość, że w życiu zawsze znajdzie się osoba wyróżniająca się nie tylko wyglądem, ale także zachowaniem i wrażliwością. W filmie jest nią robotnik grany przez Charliego Chaplina. Pracuje on w fabryce, w której właśnie ma być przetestowany nowy wynalazek, zapobiegający przerwom na lunch. Maszyna ma być sprawdzona na Charliem. Niestety próba się nie udaje, a główny bohater ogłupiony powtarzalnymi czynnościami traci pracę i trafia do szpitala dla nerwowo chorych. Po wyjściu ze szpitala przypadkiem wywołuje protesty uliczne i ląduje w więzieniu. W więzieniu niechcący zażywa narkotyki i dzięki nim niezbyt świadomie pokonuje bandę przestępców i ratuje policjantów. Po wyjściu z więzienia bardzo stara się do niego wrócić i podczas tych prób poznaje dziewczynę, z którą przeżywa wiele innych przygód i którą obdarza uczuciem. A na końcu filmu odchodzą razem w kierunku lepszej przyszłości.

Jeśli jesteście zainteresowani wszystkimi przygodami bohaterów polecam Wam obejrzenie tego filmu. Jest pełen ciekawych i prześmiesznych scenek, a przy tym zawiera ważne przesłanie, że we współczesnym świecie, gdzie dominują maszyny, tylko przyjaźń może dać prawdziwą ulgę. Równocześnie jest to jeden z najstojniejszych filmów w historii i pierwszy, w którym można usłyszeć głos Charliego Chaplina.

AKADEMIA FILMOWA

W naszej szkole od ponad 10. lat działa Akademia Filmowa. To swoisty zbiorowy Dyskusyjny Klub Filmowy. Oznacza to, że w czasie zajęć nie tylko oglądamy filmy, ale że o nich przede wszystkim rozmawiamy. Z tymi rozmowami jest różnie, bo nie zawsze mamy od razu czas na rozmowę, ale staramy się choć trochę wymienić myśli na gorąco albo w pracach pisemnych. Akademii Filmowej przyświeca hasło: *Patrzę i mówię*. Nie można oglądać filmu i o nim nic nie mówić. Takie filmy przechodzą gdzieś koło nas, jak książka, którą przeczytaliśmy po to tylko żeby sięgnąć po następną.

Gdzieś w Internecie wypatrzyliśmy akcję slowreading. Akademia Filmowa to takie slowwatching.

Akademię Filmową prowadzi pan Krzysztof Chlipalski. Układa jej program, zaprasza nas do prowadzenia zajęć, czyli prosi, abyśmy przygotowali wprowadzenia.

Z drugiej strony usłyszeliśmy (my, czyli uczniowie klas V i VI) w czasie pierwszego spotkania, że w czasie zajęć nie można jeść ani pić. Dla dużej części z nas to duża niespodzianka. Dla niektórych normalka. Wszystko zależy do jakiego kina się przyzwyczailiśmy.

Pan Krzysztof w swoim wprowadzeniu mówił nam też o tym, że magię kina można poczuć tylko...w kinie. Dlaczego? Bo w kinie jest ciemno, nic nam (teoretycznie) nie powinno przeszkadzać. A co najważniejsze, porównał też kino do jaskini Platona – tego słynnego filozofa greckiego z V w. p.n.e. Platon mówił, że wszyscy siedzimy w takiej jaskini i że to, co najważniejsze jest za naszymi plecami. Tak właśnie jest w kinie. Wprawdzie widzimy film na ekranie, który jest przed nami, ale przecież film jest wyświetlany z projektora za naszymi plecami. Czy to coś zmienia? Dla niektórych nic, a przecież niektórzy będąc kiedyś w kinie sami odkryli, że to, co jest przed naszymi oczyma, tak naprawdę jest za naszymi plecami. Pan Krzysztof powiedział, że to jedno z największych jego odkryć, że najważniejsze rzeczy dzieją się za naszymi plecami.

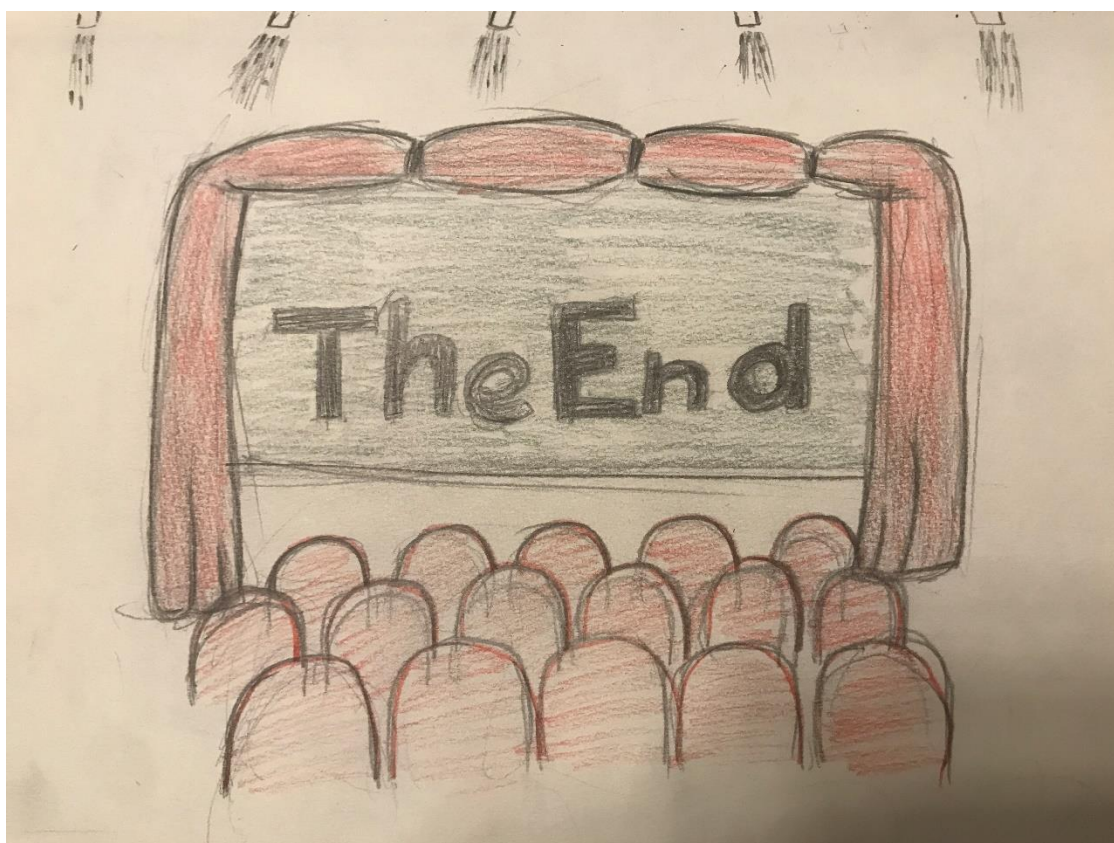
Akademia Filmowa jest raz na dwa miesiące. Idziemy (a raczej idziemy i jedziemy metrem) do Kinoteki, gdzie jest wynajęta dla nas sala.

Pierwszy film nosił tytuł *Dzisiejsze czasy* (*Modern times* 1936). Wyreżyserował go sam Charlie Chaplin. Chaplin grał też tam główną rolę człowieka, który wciąż traci

pracę i trafia za kraty, bo przyszło mu żyć w czasach Wielkiego Kryzysu. Mechaniczna, ogłupiająca i źle płatna praca prowadzi bohatera do domu wariatów albo do więzienia. Zresztą Chaplin żartuje i pokazuje, że w więzieniu jego bohater czuje się najlepiej. To chyba najlepsza ocena świata! U jego boku zagrała jego ówczesna żona (Paulette Goddard). Goddard gra rolę młodej dziewczyny, która straciła rodziców (i trzy młodsze siostry), a ją ściga policja za włóczęgostwo. Bohaterowie na końcu filmu idą uśmiechnięci, mimo że świat wokoło nie uśmiechał się do nich.

Niektórym z nas film się podobał, a innym mniej. To trochę zależy i od nastawienia, i od przyzwyczajień. Niemniej pomysł, by oglądać filmy w ramach zajęć szkolnych jest super, bo większość z nas lubi kino. Szkoda tylko, że nie można jeść popcornu, ale może jakoś się przyzwyczaimy. Mamy w końcu trochę czasu przed sobą.

(red.)



rysowała Hania Puczyłowska

Z DRUGIEJ STRONY NUMERU

To dział, gdzie chcemy umieszczać tekst (opowiadania – wiersze – recenzje – artykuły – wypracowania szkolne etc.) nie do końca związane z hasłem numeru, ale naszym zdaniem świetne i warto jak najszybciej pokazać innym. W tym numerze znajdą się w tym miejscu dwa teksty: opowiadanie Dominiki i świetny opisu obrazu. Czekamy na Wasze teksty 😊

Dominika Grudzień klasa 8b

Inny świat

Jestem Afrodyta. Mam 20 lat. Tak, nazywam się jak grecka bogini miłości i piękna. Niektórzy mówią, że to imię mi pasuje, bo jestem tak piękna, że mogłabym z nią konkurować, jednak nie uważam, że to prawda. Mam białe jak śnieg włosy, które mają kręcone końcówki i sięgają mi gdzieś do pasa. Posiadam również niebieskie oczy jak niebo zimą. Mojej sylwetki zazdrości mi większość dziewczyn, które spotkam, jednak nie lubię tego. Nie lubię mojego życia. Wszystko, co ludzie widzą, to mój wygląd. Większość ludzi mówi: „Jak możesz być smutna z takim wyglądem?”, jednak ja jestem smutna. Chciałabym zasmakować prawdziwej miłości, jednak ludzie kochają mnie tylko za mój wygląd.

Są dwie rzeczy, które dają mi szczęście moja młodsza siostra i filmy. Co do filmów, jestem wielką fanką Harry’ego Pottera. W każde urodziny, gdy zdmuchuje świece, proszę o jedno, żebym mogła żyć w świecie Harry’ego Pottera, ale wiem, że to się nigdy nie zdarzy.

Wracając do mojej siostry, nazywa się ona Amanda, ma 16 lat. Am, bo tak nazywam Amandę, jest oczkiem w głowie moich rodziców. Jest taka młoda i pełna życia, jednak ostatnio wyszło na jaw, że choruje na bardzo poważną chorobę i potrzebuje przeszczepu. Jedynym odpowiednim dawcą dla niej jestem ja.

Zostało 6 godzin do operacji. Jestem ekstremalnie zestresowana. Jeśli to operacja się nie uda, moja siostra umrze, a wtedy ja stracę najważniejszą osobę w moim życiu i moi rodzice znienawidzą mnie jeszcze bardziej, niż teraz.

Właśnie mnie usypiają do operacji. Nic nie słyszę, nic nie widzę i nic nie czuję. Minęło już tak dużo czasu. Chwila, zaczynam coś słyszeć, ale nie mogę się ruszyć ani otworzyć oczu. Dobra Afrodyto, skup się musisz usłyszeć, co oni mówią.

- Państwa córka Amanda przeszła operację bez problemu za jakiś 1,5 miesiąca może opuścić szpital – powiedziała jakaś pani, najpewniej lekarka.

- Całe szczęście – powiedzieli moi rodzice i ja się z nimi zgadzałam w 100%.

- Jednak państwa druga córka, Afrodyta, nie miała tyle szczęścia w trakcie przeszczepu zapadła w śpiączkę. Najpewniej już się nie obudzi. Bardzo mi przykro – powiedziała smutno lekarka.

Teraz już wiem, co się dzieje. Jestem w śpiączce. Szczerze mówiąc bardzo cieszę się, że Am jest zdrowa i tylko to się dla mnie liczy. Wolę, żebym ja była w śpiączce, niż żeby ona umarła.

Jestem już w śpiączce 2 miesiące. Usłyszałam rozmowę moich rodziców z lekarzami. Nie mają pieniędzy, żeby mnie już dłużej utrzymywać w tym stanie. Za chwilę odłączą aparaturę. W sumie już dawno pogodziłam się ze śmiercią. Od jakiegoś miesiąca czułam, że już się nie wybudzę. Mam tylko nadzieję, że Am będzie miała dobre, długie życie.

Stało się, umarłam, tylko gdzie ja jestem. Tam, gdzie jestem, jest całkiem biało i stoi 6 postaci. STOP! Postacie!

- Witaj, Afrodyto. Czekaliśmy na ciebie – powiedział mężczyzna ubrany całkowicie na czarno i stojący najbardziej na lewo ode mnie.

- Gdzie ja jestem? I kim wy jesteście? – powiedziałam skołowana.

- Zapomniałem, że ty nas nie znasz. Jestem śmierć, ale możesz mówić na mnie Mortem – powiedziała ta sama postać co wcześniej.

- Jestem życie, ale możesz mi mówić Vita – powiedziała kobieta stojąca tuż obok Mortema.

- Jestem czas, ale możesz na mnie mówić Tempus – powiedział mężczyzna obok Vity.

- Jestem piękno, ale możesz na mnie mówić Bella – powiedziała kobieta obok Tempusa.

- Jestem wiedza, ale możesz na mnie mówić Scienta – powiedziała kobieta obok Belli.

- Jestem Chaos – powiedział mężczyzna obok Scienty.

- Cześć, miło was poznać. Tylko gdzie my jesteśmy i czemu was spotykam? - powiedziałam nieco zdenerwowana.

- Jesteśmy w pomiędzy. Tutaj trafiają wszystkie dusze przed przejściem na drugą stronę. A jesteśmy tutaj dlatego, że Fatum wybrało Cię jako osobę nam przeznaczoną. – powiedział Mortem.

- Przeznaczoną? – powiedziałam totalnie w szoku.

- Tak, to oznacza, że jesteś nieśmiertelna i pomagasz nam zarządzać światami – powiedziała Vita.

I od tej pory mieszkam z Mortemem, Vitą, Tempusem, Bellą, Scientą i Chaosem w gigantycznym zamku. Do wiedziałam się, że świat, w którym żyłam nie jest jedynym światem. Każda książka to oddzielny świat. To znaczy, że świat na przykład z *Opowieści z Narni* naprawdę istniał.

Minęły tysiące lat, gdy pewnego popołudnia Fatum zdecydowało, że to już czas, bym zeszła z powrotem do innego świata. Tym razem będę żyła w świecie Harry’ego Pottera. Moje marzenie się spełniło. Jednak Fatum powiedziało mi też bardzo ważną rzecz:

- Afrodyto, wysyłam Cię tam, ponieważ w tym świecie dzieją się niezwykle złe rzeczy. Magia w tym świecie jest na krawędzi wyginięcia, bo nie ma równowagi pomiędzy białą i czarną magią. Albus Dumbledore zakazuje używać czarnej magii i wpaja ludziom, że jest ona zła. Jednak to nie magia jest zła, lecz to, w jaki sposób jest ona wykorzystywana. Albus nakłada również na ludzi wiele zaklęć i eliksirów, dzięki którym może ich kontrolować. Ogranicza on prawa magiczny stworzeń, takich jak gobilny. Tom Riddle też nie był zły, zanim nie porzucił swojej duszy na więcej niż jeden horkruks. Poza tym wszystkie horkruksy, jakie zrobił był pod zaklęciem imperiusa, które rzucił Dumbledore. Tom Riddle walczył za prawami

magicznych stworzeń, możliwością uprawiania czarnej magii i utrzymaniu tradycji – powiedziało Fatum.

- To duży szok, lecz zawsze myślałam, że coś jest nie tak z Albussem – powiedziałam.

- Odrodzisz się w banku Gringotta, jako piętnastolatka. Gobliny są już o wszystkim poinformowane. Mam dla Ciebie mały prezent, jako że w tym świecie jest magia, dostaniesz wszystkie rodzaje magii, jakie istnieją np. panowanie nad żywiołami. Będziesz też spadkobierczynią wielkich rodów, które – niestety – już wyginęły, wśród nich między innymi założycieli Hogwartu. Będziesz też panować nad wszystkimi stworzeniami magicznymi i niemagicznymi. Podsumowując będziesz praktycznie władała czarodziejską Anglią.

Okazało się, że Mortem, Vita, Tempus, Bella, Scienta i Chaos również obdarowali mnie darami. Mortem dał mi możliwość rozmawiania ze zmarłymi. Vita dała mi umiejętność rozmawiania w każdym języku, w tym rozmawianie ze zwierzętami. Tempus dał mi dar jasnowidzenia. Bella sprawiła, że byłam jeszcze piękniejsza. Scienta dała mi dar, dzięki którym mogłam zapamiętać treść każdej książki po jednym przeczytaniu. Chaos dał mi umiejętność tworzenia wspaniałych dowcipów.

Przeniosłam się do banku Gringotta i zostałam przywitana przez gobliny. Był sam środek wojny gdzieś miesiąc przed bitwą o Hogwart. Moje nowe imię to Afrodyta Peverell – Gryffindor – Slytherin – Hufflepuff – Ravenclaw – Merlin. Zamieszkałam w zamku, który dostałam po Peverellach.

Minął miesiąc, odkąd przeniosłam się do filmu *Harry Potter*. Za jakąś godzinę zacznie się bitwa o Hogwart. Jestem idealnie przygotowana. Przez cały miesiąc czytałam książki i doskonaliła swoją magię. Teraz muszę poczekać do idealnego momentu, by przeteleportować się na pole bitwy.

Przeteleportowałam się pomiędzy dwie armie tuż po tym jak Horkruks z blizny Pottera zniknął. Pojawiłam się w snopie białego światła w pięknej białej sukni, która idealnie pasowała do mojego koloru włosów. Miałam na sobie koronę z czarnymi kryształami. Wszyscy popatrzyli się na mnie na jakąś wariatkę. Lecz ja, nie odzywając się, rzuciłam magię w formie zabójczego promienia w stronę Lorda Voldemorta. W odpowiedzi Voldemort rzucił na mnie Avada Kedavra. Nasze promienie magii się połączyły. Połączenie na początku było w połowie, lecz zdecydowałam dodać do mojego promienia żywioły, więc przywołałam cztery żywioły, które ustawiły się wokół mojej głowy. Jednym

ruchem ręki żywioły, tworząc spirale wokół promienia, połączyły się z nim. Po kilku sekundach promień dotarł do Voldemorta i zostało po nim tylko kupka proszku.

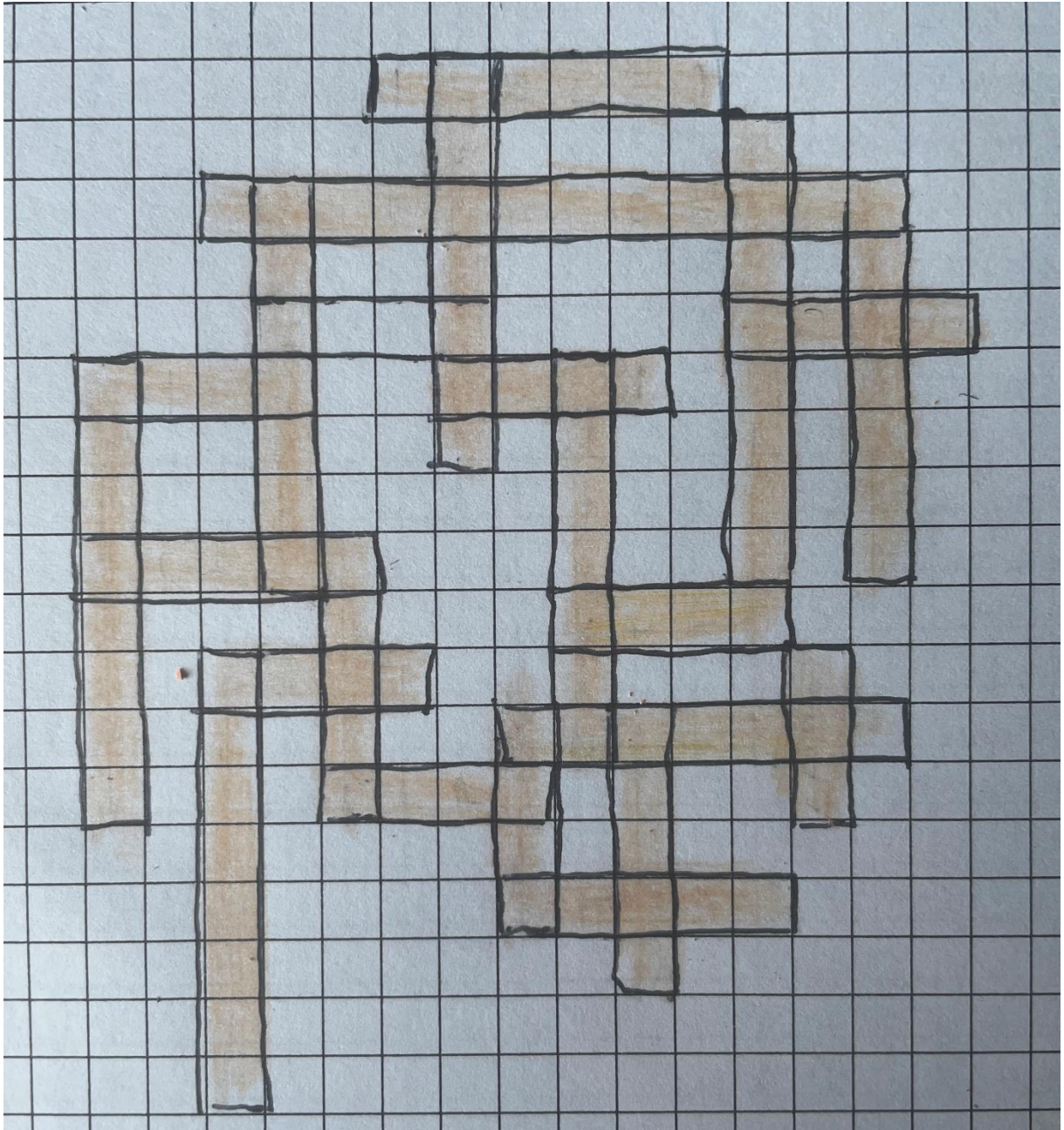
Nastała chwila ciszy, a potem śmierciożercy zaczęli panikować i próbowali uciec, lecz nie mogli się ruszyć, ani użyć magii, ponieważ rzuciłam na nich zaklęcie. Reszta cieszyła się, że wojna się skończyła, a Harry Potter w końcu się ocknął i wstał z ziemi. Wszyscy podeszli do mnie podziękować, a następnie zaczęli zadawać mi pytania. Powiedziałam im, że to nie jest czas na zadawanie pytań. Gdy wszyscy zrozumieli, że im nie odpowiem, powiedzieli mi, że idą dalej opłakiwać zmarłych. Przyłożyłam więc dłoń do ziemi i nagle wokół mnie pojawił się biały świetlisty krąg. Światło było tak mocne, że nikt poza mną nic nie widział. Po chwili światło zgasło i w środku kręgu były osoby, które zmarły w trakcie wojny, którzy niebyli śmierciożercami. Poza nimi do życia wrócił jeszcze Syriusz i Regulus Black

Po jakimś czasie sytuacja po wojnie się uspokoiła ujawniłam swoją tożsamość i żyłam jeszcze przez 30 lat w filmie Harry'ego Pottera. W trakcie swojego życia wyszłam za mąż za Regulusa Blacka i po śmierci dalej żyliśmy razem.



namalował **FILIP BABIŃSKI** klasa 5c

KRZYŻÓWKA NUMERU



Podajemy tylko w kolejności poziomo-pionowo hasła do krzyżówki. Powodzenia



POZIOMO

złudzenie wzrokowe

aparat do wyświetlania ruchomych obrazów

ja – umiem, on -

lekcji lub trwania filmu

osoba na sali kinowej

po grecku mówimy *kineo* a po polsku...

miejsce, gdzie występują aktorzy

unikalny znak graficzny

chwyt komediowy

wybitny polski reżyser Wajda

bywa śmieszny, bywa mało przyjemny

potocznie „oszukiwać” – często pojawia się w piłce nożnej

PIONOWO

w tym mieście ukazuje się LOGOS

bardzo znane warszawskie kino studyjne

sławny aktor to inaczej

zatrudnienie aktora

słynni bracia od filmu

najlepsza obrona

słynna aktor Charlie

przez nie się wchodzi i wychodzi

z jakiego języka pochodzi słowo *kinematograf, kino, grafia*

po bombie

kraj, w którym odbywa się festiwal w Cannes

A TAK WYGLĄDA NASZA REDAKCJA – MOŻE CHCESZ DO NAS DOŁĄCZYĆ?

✦ WIKTORIA WYRA ✦



- Kocham tworzyć i czytać.
- Interesuje mnie jeździectwo.
- Uwielbiam podróżować.

✦ MAJA KARACZ ✦



Uwielbiam czytać książki –
nie ma nic lepszego niż długi wieczór
Z dobrą lekturą i
kapiącym deszczem za oknem.
Interesuję się filozofią,
a w czasie wolnym próbuje rysować

✦ HANIA PISOWODZKA ✦



Cześć, jestem Hania Pisowodzka z 5c, uwielbiam malować i tworzyć różne projekty małe i duże. Mój ulubiony kolor to niebieski, dlatego żegluję na niebieskim jeziorze. Lubię spędzać czas z moimi koleżankami, śmiać się i tańczyć. A na spacerzy chodzę z psem podengo - Benitą.



OLGA KRZEZIŃSKA
Mam dwa psy i kota.
Uwielbiam rysować.
Lubię czytać książki
kryminalne.
Kocham, lody czekoladowa
i waniliowe

✦ MARYSIA KARASIŃSKA ✦



Mam na imię Marysia. Lubię jeździć konno i rysować. Mam kota tobuza o imieniu Lulu. Bardzo bym wybrać się w podróż dookoła świata.



HANIA PUCZYŁOWSKA

Kocham koty i psy,
lubię też podróżować



AMELKA NOWAK
Moją pasją jest szcicie,
Pisanie, rysowanie i aktorstwo.
Uwielbiam psy, choć niestety
żadnego nie mam. Nie wiem,
kim zostanę w przyszłości,
lecz na pewno będzie to związane
z moimi pasjami

✦ MATYLDA MARCZUK ✦



Jestem Teru. Mam prawie 13 lat. Chodzę do 7B. Lubię oglądać anime i czytać mangi. Gram w Genshin Impact. Jestem cosplay'erem. Moja ulubiona seria książek to Zaklinacz. Mój ulubiony przedmiot to Historia, Biologia i Angielski. Kocham całym sercem japońską kulturę. Kto nie lubi filmów Studio Ghibli niech uważa na to co za nim.



ANTEK NOWAK (E)

Chodzę do klasy 8B.

Interesuję się informatyką.

✦ FILIP BABIŃSKI ✦



Uwielbiam rodzinne wyjazdy w nieznane i naszą wieś na mazurach. Lubię sporty wodne, szczególnie pływanie na supie z tatą. Jestem typem majsterkowicza, a ostatnio dużo czasu poświęcam elektro-inżynierii. Tą nową pasję dziele z moim dziadkiem Bogdanem. Bardzo lubię psy.



WERONIKA PARCZEWSKA

Uwielbiam spacerować z mamą i psem. Lubię zwierzęta i mam w domu psa i chomika. Kocham rysować i słuchać muzyki. Uwielbiam podróżować i latać samolotem.

✦ DOMINIKA GRUDZIŃ ✦



Uwielbiam tańczyć i śpiewać. W wolnych chwilach czytam książki. Lubię robić sobie skomplikowane fryzury.



HANIA GUTOWSKA

Niedługo kończę 11 lat. Mam czwórkę rodzeństwa. W wolnym czasie lubię rysować i bawić się z psem. Moją pasją jest gimnastyka. Uwielbiam podróżować, moim marzeniem jest zwiedzić cały świat.

K
O
N
f
e
r

Wiktoria
Ulra Da

